Rzut oka na wewnętrzny rozwój źródeł, i na zasady prawodawstwa Rosyjan, zawarte w Dygestach rosyjskich.

r. 1700. i 1765. i (1)

Ukazy r. 1714. pod liczbą 2020 w Pełn. zbior. (będzie niżej w tem dziele umieszczony)

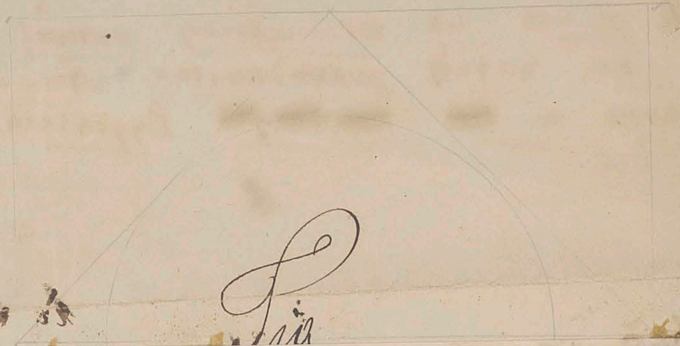
1

Kiedy wielki dzisiejszego cesarstwa rosyjskiego przekształciciel zaraz przekształcać swoje państwa w nowe kształty, zwrócił uwagę i na prawodawstwo, (1) Nakazując

z za ojca swego wydane (r. 1649) Ułożenie (praw. statutu), obowiązujące. Dotychczasowy, w miarę jak się okaże z nowymi potrzebami wcale niezgodne (1) uchylać, a przez to okazując, że ma na myśli zrobić

jak i nową kodyfikację praw, szukał na pewna osobnika, który by ma słuszności nie od czego ma nie przyrodził.

Żył wprawdzie pod ów czas, i to w tym kraju gdzie, że się tak wyrażę, rozpoczął Piotr Wielki reformatorską swą terminację, żył w Holandyi sławny prawnik, równie z praktyki jak z teoryi słynny, Cornelius van Bynkershoek (umarł r. 1743); ale cóż, kiedy w greckiem żyli, a więcej w rzymskiem prawie biegły, nie znał kraju i ludzi



Dla których umiał a radę teraz i na przyszłość skuteczną

~~[illegible]~~ dać radę, na ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ { Był i drugi, rodem Francuz (Charles de Secondat Baron de la Brède et de Montesquieu, um. 1755), który ~~[illegible]~~ znający się wybornie na tem, jakich praw potrzebują państwa mające rządy monarchiczne, a jakich gdzie rządy arystokratyczne lub republikańskie, ~~[illegible]~~ mógłby już był prędzej ~~[illegible]~~ poradzić ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Monarsze panującemu ~~[illegible]~~ samodzielnie; ale i ten, nie znając przeszłości państwa { ~~[illegible]~~

{ w którym Monarcha ~~[illegible]~~ ten ~~[illegible]~~ urządził, jakże umiał radzić? ~~[illegible]~~

{ Znalazł się przecież

~~[illegible]~~ (mąż, który, jak czas pokazał, umiał skutecznie zaradzić potrzebie.

Był nim Wilhelm Gotfryd Leibnic ~~[illegible]~~ w Lipsku r. 1646. urodzony. Pochodził z rodziny { pierwszej przyjaź- ~~[illegible]~~ państwa ~~[illegible]~~ Piastowego (umiał

~~[illegible]~~ Lubieniecki ~~[illegible]~~ arjanizmu w Polsce { rozkrzewiciel. ~~[illegible]~~ ludzie ~~[illegible]~~

{ w drugiej połowie XVI. i w pierwszej XVII. wieku gorliwych

ich kraj nie tylko w katolickich
lecz i w protestanckich państwach,
z wyjątkiem Holandyi, nie cierpia-
ni, Socynianowie jako szczegól-
nie, usunęli się wcześnie z
Polski, nie czekając aż ich
ona wyrzuci z kraju, co osta-
tecznie w r. 1658. uczyni-
ła ~~[illegible]~~. Tak powodowany myślą
Ojciec Wilhelma Godfryda
~~[illegible]~~
Wydaliwszy się z w roku nie-
wiadomym mi, ~~[illegible]~~
i osiadłszy w Lipsku, gdzie
przy tamecznym uniwersytecie
objął katedrę prawa, był snadź
pierwszym z Lubienieckich, któ-
ry z wiary zmienił to nazwi-
sko rodowe, i [illegible] przelał
na syna.

Pomijając ~~[illegible]~~ gdzie tę nau-
kę filozofii i matematyki, która synowi temu
niemal taką co Kopernikowi
zjednała ~~[illegible]~~ sławę, nie mo-
gę pominąć ~~[illegible]~~ [illegible] ku edu-
[illegible], [illegible] zaliczał się do
Lelewela że Leibnica w liczbie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ umieścił (1).

Ojciec Wielki [illegible] ~~[illegible]~~ w
czasie swych po Niemczech podróży,

i wszędzie gdzie osiadali do zmia-
ny ~~[illegible]~~ jej zmu-
szani,

z swej ojczy-
zny

(1) W dziele Polska Dzieje i rzeczy
jej rozpatrywane. Poznań
1858, nakładem
[illegible]. Patrz I. str.
455.

a nim się [illegible],
że miał

mężów w
Polsce z nauk
słynnych

i że nader lubił
bawić w tych kra-
jach, które zniem-
czane będąc zosta-
wały w bardzo bliskich
stosunkach z oś-
cienną Polską.

i objawiwszy przed nim myśl o za-
mierzonem przeobrażeniu swoje-
go państwa, prosił aby mu przedewszystkiem
plan reformy sądownictwa (a więc
i prawodawstwa) tudzież zakła-
dów naukowych skreślił. Wróciwszy
do siebie, listował nawet w
tym przedmiocie z filozofem
dni przed jego śmiercią, któ-
ra go w r. 1716

~~Dawniej, i przykładów naukowych [illegible] [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] (um. 1716) kiedy się z [illegible] [illegible] Leibnic [illegible] Reformator dzisiejszej Rossyi [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] plan wielkiej akademii [illegible] ludzi [illegible] [illegible] [illegible] się z nim~~ zaglądali.

Nie mógł zaiste wielki Monarcha obrać lepszego Mentora. On w młodym wieku, zanim się ~~w~~ matematycznym głównie i filozoficznym badaniom poświęcił, oddawał się nauce prawa. Za nadto mając ~~w~~ ~~tem~~ doświadczenia ażeby ten sam błąd podzielić w jaki ~~[illegible]~~ popadł jedyny w owczesnych ~~[illegible]~~ znawca rzymskiego prawa, który ~~[illegible]~~ ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ (w r. 1698. lub 1707.) Piotrowi wielk. pisemnie doradzał ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ prawo ~~[illegible]~~ chińskie ~~[illegible]~~ la Russyi ~~[illegible]~~ (2). Nie myślano nad tem, czy też prawo rzymskie będzie ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ ~~[illegible] na kolegialne i sądów~~ ~~wprowadził. Znał on dobrze i jednę i drugą, i słusznie rozumiał, że już czas dla Piotrowego państwa, a żeby nad samowładztwo przeważały~~

(1) W r. 1711. widzieli się oba wielcy ci mężowie w Targowie (Torgau) w Saksonii. Następnego roku wezwał Piotr. wielk. Leibnica do Karlsbadu (Karlsbad) z kąd razem pojechali do Drezna (Dresden). Jeszcze w rachunkach filozofa z r. 1716 widział się Car z Leibnicem. Patrz Russkije gosudarstwennoje prawo. Soczinenie Iwana Andrejewskago. Tom I. St. Petersb. i Moskwa 1866. Porówn. str. 264-270. w przyp.

(2) J. V. Gravinae opera, auctis Guil. Mascovius. Lipsiae 1737. w Ėrinsce. Porówn. str. 571-85.

rodziny. Ci /

[illegible] przez prawo sejmowe z r. 1658 wraz ze wszystkiemi wiary swej wyznawcami wypędzeni z kraju, a [illegible] w Niemczech byli przyczyną iż się, że tak powiem, młodszy ten Kopernik Niemcem urodził. Ponieważ się [illegible] ad innych Lubieniechich

~~w Niemczech po największej~~ [illegible] ~~części~~. (Ojciec Wilelma Gadfryda wcześniej się [illegible] z Polski wy- się wyżej [?] [illegible] przeniósł był pierwszy, co Dali [illegible] zmienił [illegible] [illegible] [illegible] ~~Ostrzeżeniem~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] rodowe [illegible] miano które [illegible] ~~przetworzył~~ [illegible] [illegible] przelał na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] syna. Chociaż [illegible] atoli młody Leibnic [illegible] ~~już z rodu~~ [illegible] ~~niemiecką nie zupełnie~~ jednakże zapomniał o pierwotnej prad-ziadów swych ojczyznie. Wszywał po łacinie o rzeczach polskich r. 1659. 1669. i [illegible] [illegible] pisma że już pod przy-branem już pod własnem imie-niem [illegible] Okoliczność ta zro- wydawała Joachima Lelewela że w Polsce przecie mężów znanych jedynych i Wilelma Godfryda Leibnica umieściła).

(1) Polska dzieje i rzeczy jej rozpatrywane. Poznan 1850. wstęp. Tomu środni Pana I. str. 115.

[illegible]

~~Przyznał się~~

Zastanawiał się był wtedem i nad wszystkiem zupełnie, nie zewszechniem

wydawała w Wilnie i w Gdańsku.

W czasie podróży swych po Niemczech poznał się Piotr Wielki z Leibni-cem i odkrył mu swą myśl o prze-istoczeniu dotychczasowego w państwie swem rządu, iż się tak wyrażę, przy-bocznego na kolegialny. Były do tego na schyłku życia sławnego filozofa, t.d.

[redacted]
szczycone dla kraju, w którym
[redacted]
go prawa do sądów wcale dla nie-
go nie przyznawanych i dla narodu
późniejszych wszych, i wcale mu nie-
znanych. Założ w mocarstwie nie
[redacted]
[redacted] za-
łożenie duchowieństwa miało jakie kol-
wiek przyjęcie [redacted]
[redacted] nie rozciągnięcie rzymskie-
go prawa lecz rzymsko-bizantskiego.
[redacted] rozsądku lecz takiż, ukazał Leibniz, gdy jak
więcej nie mniej zdrowego rozsądku [redacted]
[redacted] dorzucaniam [redacted] najważniejszych in-
[redacted] zamiast prawa [redacted] radził jedną z [redacted] stytucyi rzymskich, czyli senat (1) do Rosyi. [redacted] wprowadzić [redacted] wszy. Szczegól-
nie go naucze le władz, [redacted]
rządzących i sądzących. Same zaś [redacted] te władze dał urzędnikom, aby nie jak niegdyś w wszystkich stanach [redacted] a w ówczasach w Rosyi władze rzeczone rzymskie kierowały według woli jednego, lecz
rzecz go uznawał jak sprawach jak [redacted]
[redacted] gdzie radził [redacted]
[redacted]
[redacted] sa [redacted] i który nie-
dział że sądy przynależne najdo-
[redacted] w Europie [redacted] stanowczo
rzę [redacted] utrzymały, a miał on pew-
ne... kunami ze wartości ich mniej-
sza od ogólnych: jako sen. którzy
który znajduje się na prawie
rzymskiem, jeśli dobrze jego i zgłę-
bić z takimiż założeniami matema-
tyki porównywać, że i rzymskie
instytucye było już nie tyle naśladować
ale przełożywać, przydatne być ma.
[redacted]

a szczególnie [redacted] cyi senatu [redacted]

(1) Pierwszy o nim zmianka pod r. 1711 w któ-
rym się Piotr. wielki
widział z Leibnitzem,
z nalardem. Patrz r.
1711. nr. 2328. w Poln.
Sobr.

cywilnę i kryminalnę, jak
i administracyję nę rozstrzygały.
Jednem słowem wradził
ażeby w miejsce przykazów,
zaprowadził kolegia, i kierownictwo ich powie-
rzył międzynaczyj rzymskiej, dla
każdego, czy republikańskie-
go, czy oligarchicznego, czy mo-
narchicznego rządu dogodnej, dającej jej według rozwi-
nięcia swych potrzeb kraju, najskutecz-
niejszy.

Dla przyczyny prawodawstwa ca-
łą dał rada, za którą i-
naczej Dał Prusa, który nie przepro-
wadził błędu, z jakich dziś sami zwo-
lenicy szkoły historycznej za-
przeczają swej nauczycielki (1), wy-
kazując jej, że się myliła, i
myśli, kiedy mniema, że w pra-
wodawstwach więcej zwyczaj niż
ustawa działać powinna. Żeby ka-
żdem było, mężnie uczniowie hi-
storycznej szkoły, czekać za tem
co dopiero przyjść ma, a czekać

(1) Ueber die Zukunft des Deutschen Rechts von E. Th. Gaupp. Breslau 1847. str. 91–99.

5. a,
5

w ów czas szczególniej, gdy nie
ma widoku na to, że rychło
przyjdzie czego się spodziewamy,
lub czy nawet przyjdzie kiedykolwiek.
Zleby było, powtarzam ci sam,
gdybyśmy się spuszczali na to,
że ~~się~~ niezłomny zwyczaj
sam się usunie. Bezpieczniej jest
i będzie koniecznie tamy [illegible]
zamiast w szkole historycznej ~~[illegible]~~ uczeni prawnicy,
~~[illegible]~~ za-
radzić złemu przez ustawę,
bądź nowo pomyślaną, bądź z kiedy-
kolwiek przejętą, i do miej-
scowości zastosowaną.

Takie gdzieś rady dawał Wi-
towi [illegible] prawnik, ka-
ry? przez [illegible] ~~[illegible]~~
i filozofii w [illegible] [illegible], znał się i na historyi nie
mało. ~~[illegible]~~ Słuchający
go przeciwnik [illegible], wresz-
cie, i w młodzieńcze siły za-
ufanego [illegible], zmiótł przez
ustawę zwyczaj w niem zadawniony, i
mimo uchylania go nie raz,

jeszcze się za panowania oj-
ca Piotrowego utrzymującą, ha przez zmaż-
kowane wyżej Ukazanie (XX. 46)
uświęcony (prawiex), Zwyczaj ten
karał [illegible], znaga... zbiornika nie-
wypłacalnego. Natomiast zwy-
czaj chwalebny, że i szlachcic
pochodzący ze stanu ludowego
może przez zasługę nabyć
szlachectwa, utwierdził u-
stawą.

Ta też w politycznem prawie
dzisiejszej Rosyi zasada, a z
prywatnem i kryminalnem [illegible] tak od
Piotra Wielkiego [illegible]
[illegible] czas [illegible] opuchy, na krá-
wej Dzis ożądzonego Swody [illegible]
Swod ustaw tego państwa [illegible]
[illegible]

jest dziełem od Piotra Wielkiego, przez poprawę ukazania, rozpoczętem, a przez [illegible] utrzymującą ojca Dzisiejszego Monarchy dokonanem.

Rozważywszy gdzie indziej dzieło [illegible]
zewnętrzne, spójrzmy na obecnie
wewnętrzne, i w jaki sposób za-
znajomiłem się z niem, z krótka,
gdy zakres pisma w którem ar-
tykuł ten umieszczam, nie dozwa-
la szczerze się rozwodzić nad tym szcze-
gółem.

(1) Patrz imienny ukaz z r. 1716. nr. 3013. w Poln. zbior. znajdujący się

z ca wydział

(2) Patrz Obraz ukazu na tak zwane Dygesta rosyjskie i t.d.] w Czasopiśmie pod redakcyą wydziału prawa i umiejętności politycznych w uniwersytecie Jagiellońskim wychodzące w Krakowie. Porównaj z r. [illegible] III. str. 362–3. 384.

] umieszczony

z opuszczeniem

] w dalszym ciągu innych punktów

] nazywane „punktami” (1) czyli zaprowadzane przez w dzisiejszym prawie [illegible] ny, pod jego [illegible] następca-mi] [illegible] wydawane ukazy.

wewnętrzny rozwój zwrócił

z którego Swod uważał, należy rozpoczynać od podobieństwa
nacisku na te jego strony któ-
re z prawodawstwem Słowian
w ścisłym zostając związku, badane
mogą się dokładnie wyro-
zumieć inaczej, jak
przy pomocy historyi; rzeczy tamtej pojmie, kto
zna
prawa Europy zachodniej.

Twórca rzeczonego Swodu wspo-
mniony z uwielbieniem w swej
rozprawie mojej (str. 3(12)) Hrabia Speranski, zebrał wszystek po-
trzebny materyał z archiwów
państwa, Zrewidował go w dziele
z kilkudziesięciu dużych kwar-
tantów złożonem, które "Zbio-
rem zu-

f do Czasopisma podanej,

f kazał sobie wytwo-
rzyć do pracy redakcyjnym / za pomocą w

(poniższa)
pełnem praw rossyjskiego [illegible] Podniesie zebranie zakonów rossyjskiej imperii, nazwawszy go podzielił na dwie [illegible] Pierwsza po-
czyna się rokiem 1649. a dokoń-
czy do [illegible] 12. Grudnia r.
1825. on jest do dnia [illegible] w którym Monar-
[illegible] w którym Monar-
cha, co szczęśliwie dokonał dzie-
ła od Piotra Wielk. zamierzonego, wydał
pierwszy swój manifest [illegible]
[illegible] części druga po-
czyna się z owym dniem i za-
[illegible], a idzie w ciągu nie-
przerwanym (1) do czasów obecnych.

↑ podzielił [illegible] części.

[illegible] organizacyj [illegible] w swem postępie [illegible] władzy [illegible] w zasadzie [illegible]

W poważnej wyżej rozprawie swej [illegible] treści tych Swodu L
rozpoznając [illegible] że czem są
dla Polski niektóre statuta, tem dla
Rusyi Ułożenie. Hra-

6. 7 (1) Całkowity tytuł dzie-ła jest: Podnoje sobranie zakonow rossijskoj imperii po-wielenjem gosudara Imperatora Nikołaja Pawłowicza sosta-wlennoje. Sobra-nie perwoje s 1649 po 12 Dekabra 1825 goda.

(1) Oszczędzając miejsca druku [illegible] opuszczam bi-bliografią dzie-ła. Wspomnę tylko że część pierwsza składa się z tomów 45. licząc w to dopełnienia i rejestra, dru-ga dziesiątej liczby.

które należy
L [illegible] tej kwestii nie rozwiązano ni-gdzie, [illegible] po-służyłem (str. 383),

dzie zawadziło temu przez usta-
wę, bądź pomyślaną, bądź
zagadkowych przeszłą, i do mniej-
szczęśliwi zastosowaną.

Zadawniony, i [illegible] mimo uchyla-
nia go, nadziei/szczere się, [illegible] za-
panowania /ojca [illegible] utrzymu-
jący z zwyczaj, wymagania obszer-
ka nie wypadałoby (?), zaniedbany przez
wydaną na to ustawę; a zwyczaj
chwalebny, że i obcych przechodzący
ze stanu ludowego, mniej przez
zasługę nabyć szlachectwa, utrwa-
[illegible] nadawa. Pod tym względem u-
ważane nadawaniem szlachectwa wielk.
jeszcze opuka, na której wszędzie
Sundy z [illegible] [illegible] narodowych stu-
winięte chociaż zrozumieć, nadzie-
ję w tem [illegible] [illegible]
wierznie. Objęte są zatem pier-
wszym a po części drugim, da-
lej dziewiątym i dziesiątym dy-
pełnia: inne ich formy [illegible] wy-
rozumieć [illegible] [illegible] praw Euro-
py zachodniej.

Materyał na utworzenie owej opo-
wieści potrzebny wydobyć z archiwów
państwa [illegible] pozostało ślad [illegible] jedna z
biblioteki dwóch kwarantowych skła-
dające się dzieło, które [illegible] [illegible] "Zbiorem zu-
[illegible] [illegible] [illegible]

dawne a złe (prawem)
[illegible]
nowe a dobre (udowodnia-
niemi ludu), przez ukaz, uwolnię
(?) [illegible] [illegible]
Po uchwaleniu (które [illegible])
uważane w [illegible], w Pol-
szcze.

~~niedorzeczny~~

~~[illegible] prawem, w uchwaleniu ca-
rskim [illegible] Mi-
chała [illegible]
XX. 4[illegible].~~

~~[illegible] [illegible] w pierwszym artykule
[illegible] naszym
[illegible] sprawiedl.~~

v. 1732-9. ~~[illegible]~~ 7. a, 8

~~[illegible]~~ § 1 ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

bia Sperański który pod tego zała- r. w. 1832

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~Stanisław Konarski [illegible] 1732~~

~~[illegible]~~ do

wydawnictwa Zbioru zupełnego praw

wszystkich [illegible] przedł w dal ~~[illegible]~~

szym ciągu swej pracy. Pradawną

drogą po jakiéj przed sto laty (r.

1732-9) chodził jego poprzednik,

nasz Stanisław Konarski, ~~[illegible]~~ (on [illegible]

ogłaszając drukiem polskie Volu-

mina legum, ich także dział od sta-

tutów ~~[illegible]~~ zaczęto. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (Po statutach

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ pomieszczali ładami oba wydawcy

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~) (za panowania następujących

zebrać dało zwczaw wydawanych

(cokolwiek się ~~[illegible]~~ (po sobie ~~[illegible]~~) Monarchów ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ się w { Zasób ~~[illegible]~~ od kiedy-ię zebrany

fikujących u nas prawa jest

w porównaniu ze Zbiorem wszyst-

kich praw nader mały [illegible] szcz-

czupły ~~[illegible]~~ zeszyt leży

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~Spiroki w naszych za tej epo-~~

~~ki w której statuta wiśli-~~

~~ckie spisywano (r. 1347- ból.)~~

~~zaledwie się kilka, ~~[illegible]~~~~

~~a w rosyjskich~~

dwadzieścia lat, a były także (r. 1711) które
je na ... ała, i więcej
liczą. Rejestrując więc
ukazy, nie zbadzie liczbę koni
i stanów, lecz tylko datę wyjścia
a ukaz liczbę do daty czyli uka-
zy szczególne rejestrujące.

Taki sposób przywiedzenia źródeł,
jest ład od wskazywania koni i sta-
nów na których znajduje się usta-
wa; korzystniejszy jest liczba ka-
wiem podkazana ukaz valm pra-
wadzi krótszą drogą do wiedzy o
czasie, i do odgadnienia z treści u-
stawy, czy podkazana w niej za-
sada i domowoedez jest, lub z ob-
cej ziemi na wszystkie przeszcze-
pzona glebę.

Gdy w dawnej już kodyfikacji przy-
jęty zwyczaj, posiłkować się ob-
cem prawem ilekroć miejscowe al-
bo jest niedostateczne, albo, lę-
dor zrestaurzate pewnie ukaz
zmianie i zapodziewał wielce, od-
legad Piotr wielki zwelad publi-
cznym obcymi zwolennikiem, stanow-
by nie raz była odgadnąć, skąd
wziął ten i ową, do swego pra-
wodawstwa zasadę, gdyby nie po-
trzeba ukaz rak, który znawcę:

Ł korzystniejszej

runie nie były materyału dosyć [illegible] 8. ao

~~[illegible]~~ 8. a. 9

~~Nie dosyć na tem. Potrzeba jeszcze szukać sposobu na to ażeby, nie mając ciała, że się tak wyrażę, rzeczami, zajrzeć mu w oczy, [illegible] [illegible] [illegible] wziąć go za puls, i odgadnąć czy jest zdro- we.~~

~~[illegible] się w naszych [illegible] [illegible]~~ – książka jest [illegible] nie tego, w porównaniu z tem co wszystkie ~~[illegible]~~ dawne i nowe, prawodawstwo składa.

~~w porównaniu z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ ~~[illegible]~~

"Zupełny zbiór praw ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ z których się składa rachujące ustawy ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ na dziesiątki, sta i tysiące, i tysiącami budzień [illegible] dzieląc ~~[illegible]~~ ustawy te na części, cząstki i cząsteczki, przedstawia artykuły prawa zredagowane z ogromnego materyału

~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~

już długo ~~[illegible]~~ zbyt długo już książką i broszurką ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ Trudno by się w nim znaleźć, gdyby redakcu-

~~[illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] się z [illegible] [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible] składać pod każdym rządem [illegible] z którego prawa [illegible] w liczbę. Pierwszy [illegible] się w tym a tym roku wydało rządowe prawo, a drugie [illegible] [illegible] tym a tym [illegible]~~

szukać ustawy, i ~~[illegible]~~ rozpatrzyć się w niej, i wyczytać ~~z niej~~ treści poszczególne w artykule prawa. Skarbowaty się jest i dla historyka, który rozpatrzywszy się w brzmieniu, odgadnie z niej ~~czy ona jest domowego, czy~~ ~~obca~~ z Litwy, ze Szwecji, z Niemiec, Francji i Anglii ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ że chociaż na wszystkie poszczególne zmieni się ~~[illegible]~~ odgadywać ~~[illegible]~~ jej pochodzenie, ~~[illegible]~~ wymowę się z prawodawstwem średniowiecznej i nowszej Europy dalszymi ~~[illegible]~~ [illegible] ogólnie kładnie.

~~[illegible]~~

W dali ogromnem ciele przyłożył się wiernie uwiązać i nie wyrzec na jaw duch prawa, gdyby i na to nie był przekonywany zrządzeń. Świat- kiem tym jest

zbiorów 8. ma.

~~Policzkowali [illegible] ustawy wydawane za panowania Monarchów w [illegible] ciągu przez następujących, a pa- nowanie każdego uważaływszy zatem, kazali po~~

~~[illegible]~~

z jakiem jest "Zbiór przedniejszych wszystkich ustaw"

z przez redaktorów

razie nie byli należycie tego
dwojakiego tworu oceniali. Z nich
~~[illegible]~~ pierwsza wskazuje na
ruch panowania prawodawczy,
druga na szereg układów pod
tym rokiem zasadźcych. ~~[illegible]~~ W drugiej z nich wyrażają treść prawa w
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (Z pierwszej osobliwie przyrodzonego;
dochodzi ~~[illegible]~~ i czas wyjścia
wolny. I A ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~i wyjścia nadzienia~~
I i poznają rozwijają się ku-
ku pradawna do niej
zasadę. ~~[illegible]~~. Przekonany
nam się ~~[illegible]~~ albo że jest ślu-
~~[illegible]~~ mowadą, albo

przedawniony
miejsce [illegible] stosowniejsze
prawo [illegible]

[illegible]

zkodyfikowane Sąd, który w
pierwszej już redakcyi ukła-
dał się potrzebom państwa
jak na teraz odpowiednie [illegible]

[illegible]

ziciół którym zamiany [illegible]

[illegible]

publiczne prawo zmieniać, prywatne
rozbierać w punkcie, z osobna każde
aż się same przez wpływ cywili-
zacyi i zetknięcie z publicznem części
ludów między niemi samemi reformuje

wskazujący i [illegible] zbiorów [illegible]

(1) Art. 52. [illegible]

[illegible]

który reformując państwo [illegible]
[illegible] zasadę rządu
zmienił

[illegible] zmieniając w tej wewnętrz-
[illegible]

organizm jego przez [illegible]

który reformując prawo [illegible]
[illegible] w niem co zużytego
[illegible] szkodliwem się dla
dalszego rozwoju się orga-
nizmu państwa [illegible] zawierać
[illegible] na przeszkodzie.

przyjęła z pory ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
z okręgu,
~~[illegible]~~, a w jej miejsce przedawniona
~~[illegible]~~ nową, słuszniejszą { Prawda tego }
sze prawo wskazującą; ~~[illegible]~~ /który
~~[illegible]~~
nadaje już/ Piotr Wielki. Reformując
on z prawo lub zmienić/ukazu w niem, cokol- z dotychczasowe
wiele tae rzeczy ustawszy szko-
dliwem się dla dalszego roz-
woju sił organicznych państwa
okazało. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

z czem albo spieszył, albo przez wpływ
czekać rychlejsi się, przez
cywilizacyi i zetknięcie się z po-
oświeceńszych ludów uzdawani
sama zmięni, lub gdy nie była
widoku na to że
się rychło może zmienić,

z przez samego ~~[illegible]~~ 8. b.
prawodawcę za-
sada, dozwalająca
władzom przedsta-
wić mu, że ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ wypadałoby ustawę
tę lub owo, jako zużytą
i postępowi czasu już/niedopo-
wiedną usunąć

~~[illegible]~~ 7. b.

w oddzielnie przyjętej w Rosyi za-
sadzie, kiedy ~~[illegible]~~ nie dozwala ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ sądom ~~[illegible]~~ wyro-
kować inaczej, jak według uka-
zu, który władzom administracyj-
nym formę postępowania w urzę-
dzeniu i t. p. przepisuje ~~[illegible]~~
mać się [~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ (nie mu-
zna było w Rosyi ~~[illegible]~~ ~~i kiedy~~ ~~[illegible]~~
sieć w kodyfikowaniu praw, nie zgromadziwszy
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ aże-
by wpierw pracy [~~[illegible]~~
i czekać ~~[illegible]~~ aż prawodawca zastąpi krok wydany
ustawą, ~~[illegible]~~ której wskaże ~~[illegible]~~ Iażeby
~~[illegible]~~ je jaz z
~~[illegible]~~ w przeszłości lub wyznaczające z
wyborczych lub twórczo ukaz
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
kowarniejszego ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ rzeczną w ciało i ducha w ciało jędrne i zdrowe, duchem
ożywione
~~[illegible]~~ czystym i niepokalanym.
~~[illegible]~~
ne, pocięłane na części, części
bi i części tkwili, zaś wszystko na
zasadzie dla kodyfikacji, nie tylko
z duchem czasu lecz z ~~duchem~~
narodowości zgodnej, i dla tego
przyczynie państwa zaradzają-
cej skutecznie.

im
[jej ściśle nakazuje pod
karą.
Przy takiej zasadzie
kodyfikatorów i nie można dziś wy-
~~[illegible]~~ obo-
wiązujących poprzednio ustaw /

[nie zatrwa-
każe na po-
trzebnym do
niej mate-
ryale, i nie
ustać w niej

Szukając ukazów w naszych Vo-
luminach legum, i takowe się
w nich znaleść,

~~[illegible]~~

Zjednoczyć nad to z drugiem heraldyką, która do ma- sqi

przerzucić ją w niepamięć, a w miejsce jej wyszukiwać lub tworzyć nowe. Już samo czynić z innemi szczególnymi. Z wydaniem nowem kolegiów i przydaniem nowem na nich całe senatu przepisy; jest my u sąsiadów z ukrainy rzecz w zgodzie wziąć ją od tych z którymi pod ów czas w niemaj- lepszych zostawać sto- sunkach. Trzeba ma- jąc kolegia i senat na sposób szwedzki urządzić.

(1) Porówn. osobne uwagi i rezolucje z r. 1718. nr. 3197. 3202. 3207.

a) ludyfikowa- z [illegible] niem ukazów ciągnąć się nadto. Ponieważ dla urzędów i sądów nie upatrzyć żadnej

~~odtąd na Kolegium Sędziów [illegible]~~
~~[illegible] zamówić, a sądy~~
~~legować się kolegialnie~~ przez winni
się byli szanować i patrymonial-
ni Sędziowie.
Widzimy rząd, że Leitung Dowództwa
w Państwie wielkim wprowadzić
do swego państwa nie mu na-
wet nie dowodząc: chciał, żeby
na wzór innych Państw sądy zre-
formować.

Nie zawiodę się Ojcze wielki w
pewniejszej nadziei, że się prawo
cywilne samo przez się zrefor-
muje. I nie mogłoby być inaczej,
skoro przyjęto zasadę, że je-
żeli się układ z postępem czasu
niedogodnym, lub niezgodnym z
cywilizacji przeistoczonym ukła-
dzi, winien być przez nowy układ
zastąpiony.

~~[illegible]~~ 9.

wprowadził (1). Carowa

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~Carowa~~ Katarzyna II. z komisyą przydała graniczną (2). Alexander I. do uczestnictwa w prawodawstwie wiernego dodał ~~senatowi~~ urzędnictwa, czynne zaś przez co nie tylko gdzie, jak tylko dodał, odbierał senat i upoważniał ~~[illegible]~~ wydawane przez Monarchę ustawy, i pod wiś... nazwą, ~~[illegible]~~ ale i swoje ukazy ~~[illegible]~~ w sferze sprawowanej od siebie władzy ~~[illegible]~~ jak niegdyś swoje konsulta. senat wyjąwszy, ~~[illegible]~~

zachowywać mające pierwszą ~~[illegible]~~ w akcie (3) stanowiące, ~~[illegible]~~

Dla tej przyczyny zachowując nazwę rządzącego senatu (4) sprawiedliwości między najwyższemi władzami kolegialnie urzędującemi (rada państwa

z mocą, i

(1) Instrukcyja Geroldmeisterstwu pod r. 1722 nr. 3896. w Zbiorze praw umieszczona.

(2) Tamże pod r. 1745. nr. 12488. znajdujący się ukaz,

(3) Tamże pod r. 1802. nr. 20405. na imię senatu wydany ukaz.

(4) Swoda redakcyi pierwszej art. 245-4., a redakcyi drugiej i trzeciej art. 1. 2.

i Komitetem Ministrów), ~~[illegible]~~ był i dziś
~~[illegible]~~

jest ~~[illegible]~~ dusząc prawa publicz-
nego a który niego wyżej ~~[illegible]~~ nad mi-
nisterstwa, które ~~[illegible]~~

+ wydoczenie

Pierwszy. ~~[illegible]~~ Ujaw ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ Szwecji czyli
u sukcie gdy
~~[illegible]~~ Skanian. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ciężkiej władzy
Normanów (Franków i Sakso-
nów) ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

tej zupełnie zawadzała

gdy już kolegiami,
już też, iłekroć ~~[illegible]~~
im się uda przeprowa-
dzanie ministeryal-
nej Rady. Dawniej

~~[illegible]~~ w mniej ni-
najwyższej władzy, rozkazującemi niekiedy
i sądzącemi są przykazami

rzeczonych przykazów
spostrzegamy u ~~[illegible]~~ Luzanieśz-
kających Germaniją pier-
wotną

Fa nie samodziel-
nie się już urzędzo-
nych lecz

Dostali
przykazów ~~[illegible]~~, widzimy urzędujące kolegia z zdawa-
ch ~~[illegible]~~
ne z miejscowych obywate-
lów, wydzierżnie się, pod prze-
wodnictwem normandzkiego hra-
fa, sędzinictwem zajmujące.

Utrzymały się te kolegia w monar-
chiach skandynawskich, z rozszerzonej
Szwecji powstałych, a urządzających się
samo-
dziel-
nie. ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ ja-
ko nie-
stałą
cząs

~~[illegible]~~ któ-
rą ~~[illegible]~~ do Rosyi
wadził. Je doradzanie leżanie. Do-
doradził ~~[illegible]~~

odwołu 9.

141

(Szczerze uniewinniam Piotra Wielkiego, że sam zażąda który do przeistoczenia rządów i sądów w nowe kształty przedsięwziął wykonanie przedsięwzięcia i sam prawo, które trzymając ukaz jeden przez drugi, tym zmieszania [illegible] r ciekawych dla miejscowości niezrozumiałych przedawnionych, lub z zaprzeczeniem jego: [illegible] dziś jego, co chwila przerażonych, jednakże się dogadnąć ukazałem. Jakie prawa chcąc zbawić i [illegible] zbawić, przejąć [illegible] przyśpieszanie. Świd już, który spod pierwszej redakcyi, który spod [illegible] z wszystkich ... cznie z dwoma tomami historyi prawodawców słowiańskich pierwszego wydania.

Czytał ich tamy Zwinca Wieczne- go Swodu, [illegible] Sperań- z którym się układał tego razu w czasie w Pradze, w dalszym mężnym mężem spotkałem i poznałem. Widzę, rzekł do mnie, Hr. Speranski że się pomylił nasz niemiecki pisarz (1) twierdząc " iż i [illegible] tak niegdyś nazywanego

(1) Versuch über die geschichtliche Ausbildung der russischen Staats- und Rechts-Verfassung, von Alexander von Reutz. Mitau 1829. Na str. 7. tak mówi: Nur ein sehr unvollständiges Bild [illegible] ihrer (der Russen) Lebensweise und Verfassung kann aus den ausländischen Nachrichten aufgestellt werden. Ergänzung derselben aus der Geschichte ihrer Geschlechtsverwandten ist kaum möglich.

państwa moskiewskiego polityczne instytucje nie
sadzą się z historyi innych sta-
nów dopiero". Za tym drugą (?)
giego historyi prawodawstw wszy-
stkich dowiaduję się, że ⌈ średnio- ⌈ prawa
wiekowych w zachodniej Europie sta-
łych (?) wiań były takie co u przesunię-
tych daleko na wschód, lub
później jedne od drugich odsko-
czyły.

Spodziewam się odrzekłem mu,
że przekonam się do coraz więcej u-
wydatniać będzie, jak im dalej
rozwija przedsięwziętej pra-
cy pisać
A czy się uwydatnia? zapytał w
parę lat po tem, gdyśmy się u
wód maryjańskich (Marienbad) zna-
m spotkali.
Owszem, odpowiedziałem: ku da-
cywilizacji a szczątkach majątko-
wych mad rumkowy (1) przybyć sta-
łek majątków rodowych. F

Więc przecież napisać o tem i powie-
dział wtedy.
Odpowiedziałem że to nastąpi może,
ale wprzód musi wyjść historya
prawodawstw skrócona na nowo.

(1) Swod Za-
konow graży-
danskich pierw-
szej redakcyi
art. 811 – 2. 85–
7.

(2) Swod tom
art. 243. 649.

F Przekonywam się bowiem
że spadek rodowych ma-
jątków nie jest instytu-
cyą, jak niegdyś mie-
małem, germańską lecz
słowiańską, obecnie w
samej się tylko Rossyi
dziś istnieją majątki (2).
nie znają.

~~Nota~~ 10. 15

A on ~~[illegible]~~ znowu, kiedyż to będzie?

Czas pokaże, odrzekłem: na chęci nie zbywa, byle zdrowie dopisało, i były okoliczności po temu.
Skoro to nastąpi, niżeli dalej pójdę, muszę się zbliżyć do mnie: może mi się uda namówić ~~[illegible]~~ pana na ~~do~~ nowo na ten pokój ~~[illegible]~~.
{Takąż samą rozmowę miałem z w r. 1842. z przewodniczącym pod ów czas Komisyi Kodyfikacyjnej ś. p. Hrabią Bludowem, gdym w przejeździe do Moskwy zabawił czas niejaki w St. Petersburgu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

1 uważając które ~~[illegible]~~ naprawiasz obecnie.

gdy mi powtórzył, że mu ś. p. Speranski zlecił, namówić mnie na wypracowanie ogólnego dzieła do historyi prawodawstwa Dzieła, w którem by prócz zdania i samem Swodzie wyrażonem była zgodność jeszcze i różność z prawodawstwami Słowian.

{Dałem słowo że to uczynię, ale mnie zwolniła z niego śmierć znakomitego męża, który umarł w r. 1839.

Dalszy jeszcze ~~[illegible]~~ Przed wyjściem na jaw dwóch ostatnich ale już wypracowanych tomów drugiego wydania ~~[illegible]~~, zdało się
~~[illegible]~~ z ~~[illegible]~~ oświadczającem, żem go spełnił ~~[illegible]~~ życzenie, ale tylko co do tych ~~[illegible]~~ zadanie, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ komisyi
Swodu, które w najściślejszym zostają związku z ~~[illegible]~~ prawodawstwem Słowian. Mia- ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ T Petersburga. Wynikiem rozkazu zdała danego mi do ~~[illegible]~~ mimo tyło zlecenia zachowania życzenie, aczkolwiek do historyi prawodawstwa Dzieła do dalekowego, a w niem porównawcze, zgodność i różność Swodu zakonów z prawodawstwami Słowian ~~[illegible]~~ i jak ~~[illegible]~~ wziąłem
~~[illegible]~~

i zapewniać go o publiczności ~~[illegible]~~

1 ~~Wrócił z~~ Wrócił z ~~[illegible]~~ na takie żądanie, i ~~oznajmiłem~~ się ~~[illegible]~~ wykonania olbrzymiej pracy, mającej się zastanawiać nad Dziełem z ~~[illegible]~~ ~~wydanym~~ z których każdy dzieli się na części i cząstki. ~~Więcej~~ ~~[illegible]~~ rzecz do nasyłem oświadczając, że dam odpowiedź ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ po ukończeniu ~~[illegible]~~ redakcyi historyi prawodawstwa, którą teraz po ogłoszeniu pierwszego wydania rozpocząłem. Przyjęto oświadczenie moje łaskawie, ale jak uważać należało, z niedowierzaniem. Bóg dozwolił żem się nad ~~[illegible]~~ w słowie.

Ty się przez do rozumieć rzeczonego Swodu tomy X. I. II. i IX [illegible] prawo prywatne i publiczne jakie obecnie w cesarstwie obowiązuje, zakreślając (1). [illegible] przypisałem Dakcye z [illegible] na wzór uwagę, i myśl swoją otwarcie i [illegible] bez ogródki wypowiedzieć.

Miłe przyjął zacny Hrabia mo-je oświadczenie, ale wyniku przed-sięwziętej pracy nie doczekał, przeniósłszy się do wieczności. Do naciskiej więc jego, do Hrabiego Pawina, [przecho-wany sam Dziesiąty, prawo prywatne (cywilne, zakony graniczne) zawierający, z proś-bą, ażeby, oceniwszy go, ka-zał albo zbliżyć do akt Ko-missji kodyfikacyjnej, albo co z dotąd dalszą pracą mówić odpowiedzieć (Do. w. lutego 1847. do w.). Łaskawie rozwiązał uwiadomić [illegible] mnie (ze wtedy nie było trzeciej) że cenić szczyry, ażeby drukiem ogło-szonym zostało.

[przesłałem w r. 1846.

(1) Co tomy te za-wierają wyrazi-łem szczegółowo w artykule (str. 362-3., 368-70) do Czasopisma wyżej przytoczonego podanym.

które prawo publicz-ne przedstawiają są to dwa pierwsze tomy Swodu: oce-niowanie ich jest bliskie końca. Czy i tom Dziewiąty opracować przyj-dzie, tego nie wiem.

[Śpiesznie się do spełnienia ży-czenia tego zabierając, zamie-rzam odrazu wydać opracowane pra-wo publiczne, i na tem swoją pracę zakończyć. Tom dzie-wiąty z tem prawem w ści-słym zostający związku, ko-mu innemu z [illegible] w pierw-szej rozprawie mojej (str. 384) już objaśniłem.

Z szacunkiem. Przyszłego

1 16

Przegląd historyczno-krytyczny prawa cywilnego w Rosyi dziś obowiązującego.

Rzut oka na dotychczasowe Dygesta rosyjskie.

~~Rzut oka~~ nagłówek na stronnice
O Dygestach rosyjskich.

Rzut oka na wewnętrzny rozwój źrzódeł, i na zasady prawodawstwa Słowian, wyrażone w Dygestach rosyjskich.

Kiedy wielki dzisiejszego cesarstwa rosyjskiego przeobraziciel zaczął przeistaczać swoje państwo w nowe kształty, zwrócił uwagę i na prawodawstwo. Nakazując obowiązujące dotychczasowo za ojca swego wydane (r. 1649) Ułożenie, ~~(praw statutu)~~, w miarę jak się ukaże z nowym porządkiem rzeczy niezgodne (1) uchylać, a przez to objawiając, że ma na myśli zrobić nową kodyfikacyą praw, szukał na próżno człowieka, któryby mu skutecznie poradził, od czego ma rozpocząć, na czem głównie, i t. d. ważne to dzieło.

Żył wprawdzie pod ów czas, i to w tym kraju gdzie, że się

---

(1) Patrz „Ukazy z r. 1700 i 1714 pod liczbą 1765 i 2828 w Poln. sobr. (będzie niżej o tem dziele) umieszczone.

~~(1) Dalej zaś mi się wyrażam „praw, statutów, kodeksów" i t. p.~~

tak wyrażę, rozpoczął Piotr Wielki reformatorską swą terminarkę; żył w Holandyi sławny prawnik, równie z praktyki jak z teoryi słynny, Cornelius van Bynkershoek (umarł r. 1743); ale cóż, kiedy w swojskiem tylko, a więcej w rzymskiem prawie biegły, nie znał kraju i ludzi, dla których miał dać radę, a radę na teraz i na przyszłość skuteczną;

Żył i drugi, rodem Francuz (Charles de Secondat Baron de la Brede et de Montesquieu, um. 1755), który, znając się wybornie na tem, jakich praw potrzebują państwa mające rządy monarchiczne, a jakich gdzie są arystokratyczne lub republikanckie, mógłby już był prędzej poradzić Monarsze panującemu samodzielnie; ale i ten, nie znając przeszłości państwa, w którem Monarcha ten rządził, jakże miał radzić?

Znalazł się przecież mąż, który, jak czas pokazał, umiał sku-

tecznie zaradzić pierwszej przynajmniej państwa Piotrowego potrzebie. Był nim Wilelm Godfryd Leibnic, w Lipsku r. 1646 urodzony. Pochodzić miał z rodziny Lubienieckich, aryanizmu w Polsce, w drugiej połowie XVI i w pierwszej XVII wieku, gorliwych rozkrzewicieli. (Ludzie ich wiary, nie tylko w katolickich lecz i w protestanckich państwach, z wyjątkiem Holandyi, nie cierpiani, i wszędzie gdzie osiadali do zmiany jej zmuszani, zmiarkowawszy jak rzeczy stoją, wynosili się wcześnie z Polski, nie czekając aż ich ona wywoła z kraju, co też rzeczywiście w r. 1658 uczyniła. Tą powodowany myślą ojciec Wilelma Godfryda, wydaliwszy się z swej ojczyzny w roku niewiadomym mi, i osiadłszy w Lipsku, gdzie przy tamecznym uniwersytecie objął katedrę prawa, był snadź pierwszym z Lubienieckich, który z wiarą zmienił nazwisko rodowe, i oboje przelał na syna.

Pomijając głęboką naukę filozofii i matematyki, która synowi temu niemal taką co Kopernikowi zjednała sławę, nie mogę pominąć o nim tej wzmianki, że miał pociąg ku słowiańszczyźnie, i że nader lubił bawić w tych krajach, które, zniemczone będąc, zostawały w bardzo bliskich stosunkach z ówczesną Polską. Okoliczność ta spowodowała Lelewela, że Leibnica w liczbie mężów w Polsce z nauk słynnych umieścił (1). Piotr Wielki, poznawszy go w czasie swoich po Niemczech podróży, i objawiwszy przed nim myśl o zamierzonem przeobrażeniu swojego państwa, prosił, ażeby mu (przedewszystkiem plan reformy sądownictwa (a więc i prawodawstwa), tudzież zakładów naukowych, skreślił.) Wróciwszy do siebie, listował nawet w tym przedmiocie z filozofem tuż przed jego śmiercią, któ-

był pomocny w prawodawczych zamiarach

(1) W dziele Polska dzieje i rzeczy jej rozpatrywane. Poznań 1858. nstpn. tomów siedm. Patrz I. str. 455.

ra go w r. 1716 zaskoczyła (1).

Nie mógł sobie wielki Monarcha obrać lepszego Mentora. On w młodym wieku, zanim się matematycznym głównie i filozoficznym badaniom poświęcił, oddawał się nauce prawa. Za nadto ~~mając~~ on miał doświadczenia, ażeby ten sam błąd podzielił w jaki popadł słynny w ówczesnych Włoszech znawca rzymskiego prawa, który (w r. 1698 lub 1707) Piotrowi Wielk. próżno doradzał prawo to obowiązującem dla Rosyi ogłosić (2). Nie pomyślał ón nad tem, wspominając ~~czy też prawo rzeczone~~

że gdy prawo rzeczone jak u wszystkich Słowian tak w Rusyi miasto tylko teoretyczne traktowanie, przeżyć nie może być użyte jako pomocnicze, czyli mieć użytek praktyczny.

(1) W r. 1711 widzieli się oba wielcy mężowie w Targowie (Torgau) w Saksonii. Następnego roku wezwał Piotr Wielk. Leibnica do Karlowarów (Karlsbad), zkąd razem pojechali do Drażdżan (Drezno). Jeszcze w roku śmierci filozofa (r. 1716) widział się Car z Leibnicem. Patrz Russkoje gosudarstwiennoje prawo. Soczinenie Iwana Andrejewskogo. Tom I. St. Petjerb. i Moskwa 1866. Porównaj str. 269–70 w przyp.

(2) J. V. Gravinae opera, auxit

będzie stosowne dla kraju, w którym zaledwie Duchowieństwo miało jakiekolwiek pojęcie i to nie rzeczywiście rzymskiego prawa, lecz rzymsko-bizanckiego.

Więcej, nie mówię zdrowego rozsądku lecz taktu okazał Leibnic, gdy, jak się dorozumiewam, zamiast prawo radził jedną z najważniejszych instytucyj Rzymian, czyli senat (1), do Rosyi wprowadziwszy, postawić go na czele władz rządzących i sądzących. Same zaś te władze radził tak urządzić, ażeby, nie jak niegdyś u wszystkich Słowian a w ów czas jeszcze w Rosyi było, władze rzeczone wyrokowały według woli jednego, lecz większością głosów sprawy tak cy-

---

Gottefridus Mascovius. Lipsiae 1737. w ćwiartce. Porówn. str. 571-85.

(1) Pierwszą o senacie zmiankę pod r. 1711, w którym się Piotr Wielki widział z Leibnicem, znalazłem. Patrz r. 1711. nr. 2328. w Połn. sobr.

wilne i kryminalne jak i administracyjne rozstrzygały. Jednem słowem radził, ażeby w miejsce prykazów, zaprowadził kolegia, i kierownictwo ich powierzył instytucyi rzymskiej, dla każdego, czy republikanckiego, czy oligarchicznego, czy monarchicznego rządu, dogodnej, dając jej ustrój, według owczesnych potrzeb kraju, najstosowniejszy.

Dla poprawy prawodawstwa inną dał (Leibnic) (Leibnic) radę, za którą idąc Piotr Wielki nie popełnił błędu, jaki dziś sami zwolenicy szkoły historycznej zarzucają swej nauczycielce (1), wykazując jej że się myliła i myli, kiedy mniema, że w prawodawstwie więcej zwyczaj niż ustawa działać powinna. Żleby bowiem było, mówią uczniowie history-

(1) Ueber die Zukunft des deutschen Rechts von. E. Th. Gaupp. Breslau 1847. str. 91–99.

cznej szkoły, czekać za tem co dopiero przyjść ma, a czekać wówczas szczególniej, gdy nie ma widoku na to, że rychło przyjdzie czego się spodziewamy, lub czy nawet przyjdzie kiedykolwiek. Źleby było, powtarzają ci sami, gdybyśmy się spuszczali na to, że niestosowny zwyczaj sam się usunie. Bezpieczniej jest i będzie (kończą temi słowy zarzut w szkole historycznej uczeni prawnicy), zaradzić złemu przez ustawę, bądź nowo pomyślaną, bądź zkądkolwiek przejętą, i do miejscowości zastosowaną;

Takie snadź rady dawał Piotrowi Wielkiemu prawnik, który, prócz matematyki i filozofii w których wysoko górował, znał się i na historyi nie ~~mało. Słuchając go przeobraziciel rozległego, krzepkiego, i w młodzieńczej siły zasobnego państwa, zniósł przez ustawę zwyczaj w niem~~

zadawniony, i mimo uchylania go nie raz, jeszcze się za panowania ojca Piotrowego utrzymujący, bo przez zmiankowane wyżej Ułożenie (XX. 46.) uświęcony (prawież). Zwyczaj ten kazał smagać co tydzień dłużnika niewypłacalnego. Natomiast zwyczaj chwalebny, że i człowiek pochodzący ze stanu ludowego może przez zasługę nabyć dworzaństwa, utwierdził ustawą.

To też w politycznem prawie dzisiejszej Rosyi senat, a w prywatnem i kryminalnem tak od Piotra Wielkiego nazywane "punkty„ (1), czyli zmiany zaprowadzone przezeń w dotychczasowem prawie, pod jego zaś następcami w dalszym ciągu owych punktów wydawane ukazy, są opoką, na której dziś osadzono Swod ustaw tego państwa.

---

(1) Patrz imienny ukaz z r. 1716. nr. 3013 w Poln. sobr. znajdujący się.

Rozważywszy gdzieindziej (1) dziecko to zewnętrznie, spojrzę mu obecnie wewnątrz, i w jaki sposób zaznajomiłem się z niem, opowiem krócìuchno, gdy zakres pisma, w którem artykuł ten umieszczam, nie dozwala szerocej się rozwodzić nad tym szczegułem.

Wewnętrzny rozwój źrzódeł, z którego Swod powstał, należy rozpocząć od położenia nacisku na tę jego tomy, które, z prawodawstwem Słowian w ścisłym zostając związku, nie dadzą się dokładnie wyrozumieć inaczej, jak przy pomocy historyi; resztę tomów pojmie, kto zna prawa Europy zachodniej.

Twórca rzeczonego Swodu,

---

(1) Patrz Rzut oka na tak zwane Dygesta rosyjskie i t. d. umieszczony w Czasopiśmie pod redakcyą wydziału prawa i umiejętności politycznych w uniwersytecie Jagiellońskim wychodzące w Krakowie. Porówn. z r. 1868. III. str. 362-3. 384.

6.

~~wspomniony z uwielbieniem w owej rozprawie mojej do Czasopisma podanej (str. 342), Hrabia Sperański~~, zebrawszy potrzebny materyał z archiwów państwa, kazał wybranym ~~sobie~~ do pomocy w pracy Redaktorom zamknąć go w dziele z kilkudziesiąt dużych kwartantów złożonem, które "zbiorem zupełnym praw państwa rosyjskiego„ *Połnoje sobranie zakonow rossijskoj imperii*, nazwawszy, na dwie podzielił części. Pierwsza poczyna się z r. 1649 a dochodzi do 12. Grudnia r. 1825. to jest do dnia, w którym Monarcha, co szczęśliwie dokonał dzieło od Piotra Wielk. zamierzone, wydał pierwszy swój manifest. Część druga poczyna się z owym dniem, a idzie w ciągu nieprzerwanym (1) do czasów obe-

---

(1) Oszczędzając miejsca druku, opuszczam bibliografią dzieła. Wspomnę tylko, że część pierwsza składa się z tomów 45. licząc w to dopełnienia i rejestra; druga dochodzi już tej liczby.

cnych.

~~W powołanej wyżej rozprawie swojej rozpatrując treść tych tomów Swodu, które należy koniecznie rozważać historycznie, powiedziałem (str. 383), że~~ Czem są dla Polski wiślickie statuta, tem jest dla Rosyi Ułożenie. Hrabia Speráński, który w r. 1830 od tego statutu wydawnictwo zbioru zupełnego praw rosyjskich rozpoczął, poszedł w dalszym ciągu swej pracy podobną drogą, po jakiej przed sto laty (r. 1732-9) chodził jego poprzednik, nasz Stanisław Konarski. Ten bowiem ogłaszając ~~drukiem~~ polskie Volumina legum, ich także druk od statutów zaczął. Po statutach pomieszczali latami oba wydawcy, cokolwiek się zebrać dało z ustaw, wydawanych za panowania następujących po sobie Monarchów.

Zasób od kodyfikujących u

nas prawa zbierany jest, w porównaniu ze zbiorem rosyjskich praw, nader mały. Przyczyna tego leży w odwiecznie przyjętej w Rosyi zasadzie, która nie dozwala sądom wyrokować inaczej, jak według ukazu; która władzom administracyjnym formę postępowania w rządzeniu i t. p. przepisując, trzymać się im jej ściśle nakazuje pod karą. Przy takiej zasadzie nie można było w Rosyi kiedykolwiek, i nie można dziś, myśleć o kodyfikowaniu praw, nie zgromadziwszy obowiązujących poprzednio ustaw; ażeby wśród pracy nie zabrakło na potrzebnym do niej materyale; ażeby nie ustać w niej, czekając aż prawodawca zastąpi brak wydaną ustawą, która ~~ukaże~~ wydobędzie w przeszłości lub wysnuje ją z teraźniejszości, wskrzeszając lub tworząc ukaz zasobny w ciało i ducha, a w ciało jędrne i zdrowe, ożywione duchem czystym i niepokalanym. Szukając obojga w na-

szych Woluminach legum, łatwo się
w nich znaleźć, krótka jest bowiem
ich treść, w porównaniu z tem co ro-
syjskie ustawodawstwo, dawne i no-
we, posiada.

"Zupełny zbiór praw„ rachując
ustawy z których się składa na dzie-
siątki, sta, tysiące i tysięców krocie,
tudzież dzieląc ustawy te na części,
cząstki i cząsteczki, przedstawia
artykuły prawa zredagowane z o-
gromnego materyału już długo i
zbyt długo, już krótko i króciuchno.
Trudnoby się w nim znaleźć, gdy-
by Redaktorowie nie byli materyału
tego dwojaką liczbą oznaczyli. Z
nich pierwsza wskazuje na rok
panowania prawodawcy, druga
na szereg ukazów pod tym rokiem
zapadłych. W drugiej z nich wyczy-
tuję treść prawa w artykule przy-
wiedzionego; z pierwszej dochodzę
czas wyjścia ustawy, i poznaję oj-
czyznę, która podała do niej zasa-
dę. Przekonywam się wtedy że jest

albo domorosła, albo z Litwy, ze Szwecyi, z Niemiec, Francyi i Anglii, na rosyjską przesadzona ziemię. Rozumi się że chcący odgadywać jej pochodzenie, winien się z prawodawstwem średniowiecznej i nowszej Europy obeznać dokładnie.

W tak ogromnem ciele, jakiem jest "Zbiór zupełny rosyjskich ustaw", byłby się wiecznie uwięził i nie wyszedł na jaw duch prawa, gdyby i na to nie był od Redaktorów obmyślany środek. Środkiem tym jest przyjęta przez samego prawodawcę zasada, dozwalająca władzom przedstawić mu, że wypadałoby ustawę tę lub ową, jako zużytą i postępowi czasu już nieodpowiednią wycofać z obiegu, a w jej miejsce postanowić nową, stosowniejsze prawo wskazującą.

Prawidła tego trzymał się już Piotr Wielki. Reformując on dotychczasowe prawo, zmieniał w niem, cokolwiek, ze zwyczaju lub ukazu

Poznamy je z dalszego ciągu pracy naszej. [illegible] Teraz [illegible] wybuszczmy [illegible] Dzieła z materyału pamiętnego. Ludzkiego [illegible]

Pamiętne dzieło wyszło

powstawszy, szkodliwem się dla dalszego rozwoju sił organicznych państwa okazało. Z czem albo śpieszył, albo czekał, rychłoli się, przez wpływ cywilizacyi i zetknięcie się z oświeceńszych ludów ustawami sama zmieni, lub, gdy nie było widoku na to że się rychło może zmienić, puszczał ją w niepamięć, a w miejsce jej wyszukiwał inną lub sam tworzył nową. Toż samo czynił z instytucyami. ~~Z ustanowieniem kolegiów, i postanowieniem na ich czele senatu, pośpieszył; a z kodyfikowaniem ukazów ociągał się mądrze.~~

Ponieważ dla urzędów i sądów nie upatrzył dogodnej formy u sąsiadów, z którymi żył w zgodzie, wziął ją od tych z którymi pod ów czas w nienajlepszych zostawał stosunkach. Krótko mówiąc, kolegia i senat na sposób szwedzki urządził (1). Zjednoczył nad to z drugiem heroldyą, którą do Rosyi wprowa-

(1) Patrz imienne ukazy i rezolucye z r. 1718 nr. 3197. 3202. 3207.

dził (1). Carowa Katarzyna II dodała Komisyę graniczną (2). Aleksander I do uczestnictwa w prawodawstwie biernego dodał uczestnictwo czynne; przez co nie tylko już, jak było dotąd, ogłaszał senat i upowszechniał wydawane przez Monarchę, pod różną nazwą, ustawy, ale i swoje ukazy, w sferach sprawowanej od siebie władzy obowięzywać mające, puszczał w obieg (3), stanowiąc, jak niegdyś senat rzymski, swoje konsulta.

Dla tej przyczyny zaszczytną nazwę "rządzącego Senatu (4)" nosząc, i pośrednicząc między najwyższemi władzami kolegialnie urzędującemi (radą

(1) "Instrukcya Geroldmejstera" pod r. 1722 nr. 3896 w Poln. sobr. umieszczona.

(2) Tamże pod r. 1765 nr. 12488 znajdujący się ukaz.

(3) Tamże pod r. 1802 nr. 20405 na imię senatu wydany ukaz.

(4) Swodu redakcyi pierwszej art. 253–4, a redakcyi drugiej i trzeciej art. 1. 2.

państwa i Komitetem Ministrów), był i dziś jest duszą prawa publicznego. Stoi więc wyżej nad ministerstwa, które są już kolegiami, już też nie- ilekroć im się uda przeprzeć zdanie ministeryalnej Rady, dawnemi, w imieniu najwyższej władzy wyłącznie rozkazującemi i sądzącemi się prykazami ~~niekiedy~~. Pierwszy objaw rzeczonych prykazów spostrzegamy u Swewów czyli u zamieszkujących Germanią pierwotną Słowian. U tychże, gdy się pod władzą Normanów (Franków i Saksonów) dostali, widzimy urzędujące obok prykazów kolegia, złożone z miejscowych obywatelów, wyłącznie się pod przewodnictwem normandzkiego Grafa, sądownictwem zajmujące. Utrzymały się te kolegia i w monarchiach słowiańskich, z rozprzężonej Swewii powstałych, a rządzących się samodzielnie. Jako instytucyą która się zupełnie znarodowiła, wprowadzić je do Rosyi radził dogodnie Leibnic.

Słusznie mniemał Piotr Wielki, że taż 10.
sama zasada, która do przeistoczenia
rządów i sądów w nowe kształty wy-
bornie posłużyła, przeistoczy i samo
prawo, skoro rugując ukaz jeden
przez drugi, wycofa się tym sposo-
bem, cokolwiek dla miejscowości nie-
stosownie postanowiono, lub z zagra-
nicy przejęto pospiesznie. Nie dotykał
się zaś tego co choć przestarzało, jedna-
kże się dogodnem okazywało. Takie
prawo choć stare, i bardzo stare, przy-
jął Swod już pierwszej redakcyi, któ-
ry wyszedł spółcześnie z dwoma to-
mami historyi prawodawstw słowiań-
skich pierwszego wydania.

Czytał oba tomy twórca rzeczo-
nego Swodu, z którym się około tego
czasu w czeskiej Pradze, w tamecznem
muzeum, spotkałem i poznałem. Wi-
dzę, rzekł do mnie Hr. Sperański,
że się pomylił nasz niemiecki pi-
sarz, (1) twierdząc, "iż i tak niegdyś

Odstęp w przypiskach

---

(1) Versuch über die geschichtliche
Ausbildung der russischen Staats-

nazywanego państwa moskiewskiego polityczne instytucye, nie dadzą się z historyi innych Słowian dopełnić.

Ja z tomu drugiego historyi prawodawstw słowiańskich dowiaduję się, że prawa osiedziałych w zachodniej Europie Słowian były takie co u posuniętych daleko na wschód, lubo później odskoczyły jedne od drugich.

Spodziewam się, odrzekłem mu, że podobieństwo to coraz się więcej uwydatniać będzie, im dalej rozwój przedsięwziętej pracy postąpi.

A czy się uwydatnia? zapytał w parę lat potem, gdyśmy się u wód maryjańskich (Marienbad) znowu spotkali.

---

und Rechts-Verfassung, von Alexander von Reutz. Mitau 1829. Na str. 7. tak mówi: Nur ein sehr unvollständiges Bild ihrer (der Russen) Lebensweise und Verfassung kann aus den inländischen Nachrichten aufgestellt werden. Ergänzung derselben aus der Geschichte ihrer Geschlechts-verwandten, ist kaum möglich

I owszem, odpowiedziałem: bo do opowieści o stosunkach majątkowych małżonków spólności nie znających(1), przybył spadek majątków ~~rodowych~~ łużnich. Przekonywam się bowiem, że spadek majątków nie jest instytucyą, jak niegdyś mniemałem, germańską, lecz słowiańską, obecnie w samej się tylko Rosyi ~~dziś~~ utrzymującą(2). 11.

Więc proszę napisać o tem, powiedział wtedy.

Odpowiedziałem że to nastąpić może, ale wprzód musi wyjść historya prawodawstw obrobiona na nowo.

A on znowu, kiedyż to będzie?

Czas pokaże, odrzekłem: na chęci nie zbywa, byle zdrowie dopisało, i były okoliczności po temu.

Skoro to nastąpi, mówił dalej, proszę się zgłosić do mnie: może mi się uda namówić pana na nową na tem polu pracę, które uprawiasz obecnie.

Dałem słowo że to uczynię, ale

(1) Swod zakonów grażdanskich pierwszej redakcyi art. 80–2. 85–7.

(2) Swod tenże art. 243. 649.

mnie zwolniła z niego śmierć znakomitego męża, który umarł w r. 1839.

Takąż samą rozmowę miałem w r. 1842. z przewodniczącym pod ów czas komisyi kodyfikacyjnej ś. p. Hrabią Bludowem, gdym w przejeździe do Moskwy (dokąd na uniwersytet odwiozłem syna) zabawił czas niejaki w St. Petersburgu. Wynikiem rozmowy było dane mi zdaleka do zrozumienia życzenie, ażeby zrobić do historyi prawodawstw dzieło dodatkowe, a w niem przedstawić zgodność i różność Swodu zakonów z prawodawstwami Słowian, i tak zapoznać z tymże Swodem światłą publiczność z

Wziąłem rzecz do namysłu oświadczając, że dam odpowiedź po ukończeniu nowej redakcyi historyi prawodawstw, którą zaraz po ogłoszeniu pierwszego wydania rozpocząłem. Jakoż jeszcze przed wyjściem na jaw dwóch ostatnich ale już opracowanych tomów drugiego wydania, zgłosiłem się z oświadczeniem, żem gotów spełnić życzenie, ale tylko co do tych tomów Swodu, które w najściślejszym zostają związku z prawodawstwem Słowian. Miały się przez to rozu-

mieć tomy X. I. II. i IX rzeczonego Swodu, prawo prywatne i publiczne jakie obecnie w cesarstwie obowiązuje, zawierające (1). Obie redakcye (jeszcze wtedy nie było trzeciej) przyrzekłem wziąć na uwagę, i myśl swą otwarcie i bez ogródki wypowiedzieć. 12.

Mile przyjął zacny Hrabia moje oświadczenie, ale wyniku przedsięwziętej pracy nie doczekał, przeniósłszy się do wieczności. Do następcy więc jego, do Hrabiego Panina, posłałem w r. 1866, opracowany tom dziesiąty, prawo prywatne (cywilne, zakony grażdanskie) zawierający, z prośbą, ażeby, oceniwszy go, kazał albo złożyć do akt Komisyi kodyfikacyjnej, albo co z tą i dalszą pracą poczęć odpowiedzieć łaskawie raczył. Oświadczył urzędownie (dn. 18 Lutego 1867. do nr. 102) że sobie życzy, ażeby drukiem ogłoszoną została.

Właśnie się do spełnienia

---

(1) Co tomy te zawierają wyraziłem szczegółowo w artykule (str. 362-3., 368-70) do Czasopisma wyżej przytoczonego podanym.

życzenia tego zabierając, zamierzam odrazu wydać opracowane prawo publiczne i na tem pracę swą zakończyć. Tom dziewiąty z temże prawem w ściśłym zostający związku, komu innemu do opracowania zostawiam. Przyczynę tego już w pierwszej rozprawie mojej (str. 384) ~~już~~ objawiłem.

Wacław Aleksander Maciejowski

Redakcya łaskawie raczy kazać mi zrobić 50. exemplarzy odbitek z tytulikiem.

W. A. M.